

Wielka Brytania zamierza karać za bojkot Izraela

18 lutego 2016

Konserwatywny rząd Wielkiej Brytanii zamierza odbierać państwowe dotacje instytucjom, które wspierają ruch bojkotu Izraela z powodu działań tego państwa wobec Palestyńczyków. Według premiera Davida Camerona ma on podsycać „antysemickie” nastroje.

Nowe przepisy prawne zakładają, że władze miejskie i uniwersytety będą pozbawiane państwowego finansowania, jeśli będą uczestniczyć w akcji ruchu bojkotu izraelskich firm i ich podatków oraz syjonistycznych instytucji. W Europie Zachodniej podobna działalność zdobywa coraz większą popularność i jest wymierzona zwłaszcza w koncerny wspierające handel bronią i wyrobami tytoniowymi z Izraelem, a także przekazujące fundusze dla nielegalnych izraelskich osadników na terytorium Zachodniego Brzegu i Strefy Gazy.

Konserwatywny premier David Cameron twierdzi, że bojkotowanie Izraela prowadzi do podważania dobrych stosunków społecznych, polaryzacji debaty publicznej, osłabiania integracji ze społeczeństwem oraz promowania „antysemityzmu”. Brytyjski szef rządu motywuje swoją decyzję także utrudnieniami dla eksportu tamtejszych towarów.

Do akcji bojkotu Izraela dołączyła w ostatnich dwóch latach spora część związków zawodowych, miast oraz uniwersytetów. Przed handlem i inwestowaniem w nielegalne osiedla ostrzegał lokalne rady również rząd Szkocji.

Na podstawie: english.pnn.ps, aljazeera.com

Źródło: Autonom.pl